

# Kurjer Łódzki

Numer — 15 gr. pojedynczy

Redakcja: ul. Zawadzka nr. 1. Telefon: Redakcji nr 102-29 i 138-28

Administracja: ul. Piotrkowska Nr 11. Administracji nr. 102-29.

Ekspedycja ul. Piotrkowska Nr. 11. Skrzynka pocztowa 132. Redakcja otwarta dla interesantów tylko od godz. 2 do 5 po poł.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują od godz. 3 do 4 po poł. — Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 10-ej wiecz. bez przerwy. Wydział Prenumeraty tel. 182-45. — Oplatek pocztowy uliczony ryczałtem

### Uważamy że:

„Zasypywanie Ligi Narodów przez Niemcy skargami na Polskę jest właśnie chęcią zamaskowania — antypolskiej polityki brutalnie stosowanej przez Niemców we własnym kraju. Te gretryba wreszcie skończyć”.  
(Patrz art. wstępny str. 3.cia)

## ZAJŚCIA NA WIDZEWIE.

### Robotnicy siłą wstrzymywali chcące przerwać strajk włoski robotnice. Oddział policji opróżnił tereny fabryki.

#### 33 kobiety omdlały z wycieńczenia.

O wczorajszych zajściach na Widzewie wydano następujący komunikat oficjalny:

W godzinach rannych na teren fabryki W. dzewskiej Manufaktury przybyło kilkuset robotników w nadziei, że fabryka ruszy. Ponieważ jednak robotnicy postanowili kontynuować strajk i narazie sprawa przystąpienia do pracy nie jest jeszcze aktualną przybyli robotnicy częściowo pozostali na terenie fabryki z pozostałymi tamże strajkującymi już od soboty. Około godz. 10-ej część robotnic usiłowała opuścić teren fabryki celem udania się do Kasy Chorych czemu sprzeciwiali się przedstawiciele robotników stojący w pobliżu bramy wejściowej — siła wzbraniając wyjsia.

Wobec takiego stanu rzeczy, będący na zewnątrz fabryki przedstawiciele policji strzegący porządku na ulicy, ostrzegł robotników nie podpuszczających do wyjścia kobiet, że o ileby nadal dopuszczali się teroru zostaną zmuszeni do opuszczenia terenu fabrycznego. Pomimo takiego ostrzeżenia, grupa robotników w dalszym ciągu nie pozwałała usiłującym wyjsć kobietom na opuszczenie fabryki, a nawet stosowała wobec nich terror, przyczem w jednym wypadku została pobita jedna robotnica.

Wobec powyższych aktów gwałtu, będący na miejscu oficer wkroczył z oddziałem policji na teren fabryki, wzywając jednocześnie zgromadzonych robotników do opuszczenia sali i terenu fabrycznego. Na wezwanie policji robotnicy dobrowolnie poczęli opuszczać sale. Po opuszczeniu fabryki przez strajkujących okazało się, że wskutek wycieńczenia 31

robotnic uległo omdleniu i nie mogły o własnych siłach opuścić fabryki. Przybyłe pogotowie ratunkowe przywiozło omdlone do przytomności, które przeważnie same opuściły fabrykę a tylko dwie z pośród nich pogotowie odwiozło do szpitala na skutek silnego ataku histერი. W całej akcji policja w żadnym wypadku nie potrzebowała używać siły, po-

nieważ strajkujący bez stawiania oporu opuścili fabrykę na wezwanie organów władzy. Obecnie teren fabryki jest zupełnie opróżniony. Na murach Widzewskiej Manufaktury ukaże się ogłoszenie administracji dotyczące dalszego ciągu wypłaty zarobków, która się odbędzie w dniu 25 b. m.

### Dziś w numerze:

- AGENCI G. P. U. GRASUJA PO EUROPIE — Str. 2
- KOMUNISCI WYDALI WYROK ŚMIERCI NA HITLERA — Str. 2
- SZALONY CZYN ZROZPACZONEJ KOBIECY — Str. 4
- WIELKI POŻAR W POWIECIE PIOTR KOWSKIM — Str. 4
- ZUCHWAŁY NAPAD BANDYCKI POD ŁODZIĄ — Str. 4
- WALKA Z RAKIEM W ŁODZI — Str. 4
- NOCNE DYŻURY APTEK — Str. 4
- TYDZIEŃ PROPAGANDY TRZEŻWOSCII — Str. 5
- ZAKŁADY SCHLOSSERFORSKIE NA DAL NIECZYNNE — Str. 5
- CEDULA GIELDY — Str. 6
- AUDYCJE RADJOFONICZNE — Str. 6

## Plan władztwa 4-ch mocarstw nad Europą.

### Londyn — Paryż — Rzym — Berlin

#### mają podzielić sfery wpływów.

### Zbliżenie Polski i Czechosłowacji główną tamą dla tych zamierzeń.

GFNFWA, 25.1 (Od wł. koresp.) — Raz jeszcze daje się w Genewie zauważyć charakterystyczne zjawisko, obserwowane tutaj w ostatnich czasach już niejednokrotnie: — obrady stałych i specjalnych organów Ligi Narodów budza zainteresowanie minimalne, a zgromadzonv w Genewie międzynarodowy świat polityczny obserwuje jedynie pewne akcje zakulisowe, prowadzone poza salami obrad oficjalnych.

Jedną z takich akcji w większym stylu oświeca wtorkowy „Journal de Geneve” sygnalizując w obszernej depeszy z Londynu przygotowania do stworzenia bloku czterech wielkich mocarstw, które mają wywierać decydujący wpływ na losy Europy, zmniejszając do minimum znaczenie Ligi Narodów i paraliżując całkowicie wszelkie samodzielne poczynania polityczne i gospodarcze państw mniejszych na terenie międzynarodowym. Blok objąć ma Wielką Brytanię, Francję, Włochy i Niemcy z tem, że każde z tych państw otrzyma na terenie Europy swoją regionalną sferę wpływów na państwa mniejsze. Wszystkie wielkie problemy międzynarodowe miałyby być decydowane przez te należną grupę państw, których solidarność gwarantowałaby jednocześnie wykonanie powyższych decyzji.

„Journal de Geneve” nie wroży jednak tej całej akcji powodzenia, przewidując, że napotka ona na przeszkodę nie do przewyciężenia, a to głównie z powodu wzrostu wpływów i znaczenia w Europie dwóch państw środkowo-europejskich, a mianowicie Polski i Czechosłowacji. Dziennik genewski wskazuje, iż w ostatnich czasach Polska wzmacnia swoją działalność polityczną, i osiągnęła

cały szereg sukcesów, z których przedewszystkiem wymienia zawarcie paktu o nieagresji z ZSRR oraz wzmocnienie porozumienia politycznego z Czechosłowacją. „Journal de Geneve” stwierdza, że Polska i Czechosłowacja, idąc solidarnie z nią na czele mogą z większym powodzeniem pretendować do państw o najważniejszą rolę w wielkim znaczeniu politycznym, jak Niemcy i ZSRR. Polska i Czechosłowacja — są w tej chwili znacznie wzmocnione w stosunku do swych ewentualnych antagonistów — europejskich i dlatego trudno jest wyobrazić sobie, ażeby oba te państwa zechciały poddawać się decyzjom jakiegokolwiek trójpaństwa czterech mocarstw pod kierownictwem brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Poza tem „Journal de Geneve” przewiduje, że i Francja nie ze-

chce łatwo dać się włączyć do bloku czterech mocarstw, gdyż te mogłyby ją pozbawić poparcia swoich potężnych w tej chwili sojuszników.

Doniesienia „Journal de Geneve” są przedmiotem wszystkich rozmów toczących obecnie w kółkach L. Narodów. Stwierdzić trzeba, że w każdym razie manewry porozumiewawcze na linii Londyn — Paryż — Rzym — Berlin pozostają w polu widzenia kierowników polskiej polityki zagranicznej, którzy będą umieli we właściwym czasie zająć wobec nich stanowisko. Tymczasem akcja zakulisowa, wychodząca z Londynu i zaciągająca przez Genewę o trzy inne stolice jest zarówno przez polskie czynniki oficjalne, jak i przez organa opinii publicznej pilnie obserwowana.

### 70-TA SESJA RADY LIGI NARODÓW.

GENEWA, 25.1 (Tel. wł.) — 70-ta sesja zwyczajna Rady Ligi Narodów otwarta została we wtorek o godz. 10-ej rano pod przewodnictwem delegata Włoch barona Aloisio, Francję reprezentował w Radzie Ligi p. raz pierwszy nowy podsekretarz stanu p. Pierre Cot. Na miejscu Niemiec zasiada nowy ich stały delegat przy Lidze Narodów min. von Keller.

Rada Ligi Narodów przystąpiła do rozpatrzenia kilku spraw formalnych i mniejszego znaczenia, a dłuższą dyskusją powstała dopiero przy omawianiu na porządku komisji mandatowej na tematy związane z administrowaniem Syrii przez Francję.

## Przemysł i handel w dobie kryzysu.

### Bołączki i potrzeby życia gospodarczego. Przemówienie min. Zarzyckiego przed komisją budżetową.

WARSZAWA, 25.1 (Tel. wł.) — Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła do obrad nad budżetem Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Referat wygłosił pos. Minkowski (BBWR).

Następnie zabrał głos minister przemysłu i handlu Zarzycki który szczegółowo omówił sprawę bilansu naszego handlu zagranicznego. Od roku 1930 mamy saldo aktywne W r. 1930 było 180 milionów. W r. 1931 410 milionów a niezwykle ciężki dla handlu zagranicznego rok 1932 zakończyliśmy saldem dodatkiem 2218 milionów. Dodatni bilans mają dziś Niemcy, St. Zjednoczone, Rumunia, Finlandia, Łotwa, Estonia i Litwa. Na zmniejszenie naszego salda dodatniego w r. 1932 złożyły się trzy przyczyny:

1) zmniejszenie się salda z Anglią wskutek ograniczeń importu angielskiego zmniejszenie się salda z Sowiekami wskutek niemożności wysyłki wyrobów hutniczych na dotychczasowych ciężkich warunkach, wreszcie zmniejszenie się salda z Austrią.

Wywóz z Polski w porównaniu z r. 1929 tj. z rokiem największego eksportu spadł do 38 proc. wartości i do 64,2 proc. tonnażu. W Polsce najdotkliwszą formą popierania wywozu jest zwrot cel. Jest to stosowane jedynie i stąd powstaje mniemanie, że Polska wydaje na dumping wyjątkowo wielkie sumy.

Dalej p. minister omawiał zagadnienie morskie, poczem stwierdził, że skoncentrowanie w Gdyni importu bawełny można uważać za fakt dokonany.

Przechodząc do sprawy karteli przedstawił minister swój punkt widzenia na przedsiębiorstwa skartelizowane. Kartele według ministra, winny korzystać z szerokiego poparcia, jeśli działalność ich jest twórcza i racjonalna, natomiast winny być tepione, jeśli ich działalność jest sprzeczna z dobrem ogółu.

W dziedzinie polityki celnej p. minister wskazał na utworzenie w sierpniu r. ub. nowej jednolitej taryfy celnej, która jest pierwszą tego rodzaju taryfą.

Następnie minister przeszedł do sprawy obecnej sytuacji gospodarczej w przemyśle.

P. minister stwierdził iż rok 1932 był okresem najniższego spadku koniunktury i że po tym okresie nastąpiło pewne ustabilizowanie się wytwórczości w przemyśle na poziomie bardzo jednak niskim.

Omawiając sprawę ożywienia życia gospodarczego minister podkreślił, iż podwyższenie cen produktów rolnych o znaczeniu zasadniczym, podstawowym, nie dałoby należytego efektu, bowiem podnosząc zdolność nabywczą wsi jednocześnie obniżyłoby zdolność nabywczą miast — wobec podwyższenia kosztów produkcji,

co zatem idzie również i ludność wiejska odczułaby w następstwie wywołane znowu trudności przy zaopatrywaniu się w produkty przemysłowe. Poza tem taka akcja interwencyjna kosztowałaby obecnie zbyt wiele.

Minister stwierdza, iż jedyną drogą do ożywienia życia gospodarczego jest potanieńnię kosztów produkcji, rozszerzenie i udostępnienie kredytów i ułatwienia przy wymianie towarów z zagranicą i nawrot zaufania.

Koniecznym jest, zdaniem p. ministr. przystosowanie się do wytworzonej obecnie warunków.

Po przemówieniu p. ministra wywiałą się dyskusja poczem obrady odroczone do dnia następnego.

o co zatem idzie również i ludność wiejska odczułaby w następstwie wywołane znowu trudności przy zaopatrywaniu się w produkty przemysłowe. Poza tem taka akcja interwencyjna kosztowałaby obecnie zbyt wiele.

Minister stwierdza, iż jedyną drogą do ożywienia życia gospodarczego jest potanieńnię kosztów produkcji, rozszerzenie i udostępnienie kredytów i ułatwienia przy wymianie towarów z zagranicą i nawrot zaufania.

Koniecznym jest, zdaniem p. ministr. przystosowanie się do wytworzonej obecnie warunków.

Po przemówieniu p. ministra wywiałą się dyskusja poczem obrady odroczone do dnia następnego.

### ANSCHLUSSOWE MANIFESTACJE.



Kancierz Austrii dr. Dollfuss wygłosił w Moskacach wielką mowę polityczną o planach odbudowy.

## Mróz nie prędko zelżeje.

### Fala zimna nad całą Europą.

#### Śmierć głodowa grozi odciętej od świata ekspedycji na Nowej Ziemi.

WARSZAWA, 25.1 (Tel. wł.) — Od kilku dni trwające mrozy w całej Polsce wzmaga się ostatnio. Fala zimna przepływa nad całą Europą. Według wyjaśnień Państw. Instytutu Meteorologicznego, ciągły napływ masy powietrza kontynentalnego, niesionych przez wschodnie wiatry z nad Rosji, powoduje w Polsce pogodę mroźną. W najbliższym okresie nie należy się spodziewać większych zmian, gdyż obszar ten wvż barometryczny, zalegający cały niemal kontynent Europy, jest dość trwały. Wczoraj rano w Polsce temperatury zawierały się w granicach od —14 do —10 stopni, a w górach nawet do —25 stopni (Zakopane).

W Rosji notowano: —23 st. w Le-

ningradzie. —22 st. w Moskwie, —30 st. w Jarosławiu, —39 st. w Jelabudzie. —21 st. w Archangielsku, —16 st. w Kijowie i —8 st. w Odesie.

Masy tego powietrza ogarnęły niemal wszystkie kraje europejskie, gdyż dotarły one z jednej strony do Anglii i Francji (Londyn —5 st.), z drugiej — do Włoch, Bałkanów i Hiszpanji (Genewa —2 st., Tarent —6 st., Belgrad —10 st., Madryt —2 st.).

### TRAGICZNA SYTUACJA.

RYGA, 25.1 (tel. wł.) Sowiecka stacja meteorologiczna na Nowej Ziemi znalazła się w obliczu śmierci głodowej i daje drogą radiową rezpaciłwe sygnały o natychmiastowej pomocy. Do

tychczas załozde stacji dostarczone żywność z Archangielska. Obecnie jednak morze Łodowate zablokowane jest całkowicie masą lodów.

Dwa mniejsze łamacze lodów usiłowały dotrzeć do Nowej Ziemi, lecz musiały zawrócić, znalazłszy się same w niebezpieczeństwie zgniecenia przez góry lodowe. Jedynie wielki łamacz lodów Krassin brany jest pod uwagę, lecz i je go przedsięwzięcie oceniane jest w kołach fachowych bardzo sceptycznie.

### MROZY WE FRANCJI.

PARYŻ, 25.1 (PAT) Mrozy we Francji stale się wzmaga. Na prowincji temperatura wynosi od 13 do 15 st. poniżej zera w okolicach górskich 18 st. w Paryżu 9 st.

### PO NIEUDANYM PUCZU W CZECHOSŁOWACJI.



Gen. Gađa, b. szef sztabu, przywódca czeskiego faszystów został aresztowany w związku z napadem na koszary piechoty w Brnie.



# PIENIACTWO ZŁEJ WOLI.

Na rozpoczętej właśnie styczniowej sesji Rady Ligi Narodów będzie się wiele mówiło o Polsce. Postarali się o to oczywiście — Niemcy. I trzeba przyznać, że są pod tym względem konsekwentni. Stosują oni od lat wielu zasadę: nie może przejść ani jedna sesja genewska bez „skargi” na Polskę. Co kwartał trzeba zgłaszać opinię publiczną świata wrażliwym, że Polska „krzywdzi” i drugiem wrażliwym: że Niemcy są „obrońcami” uciskanych przez Polskę mniejszości narodowych.

Mają pod tym względem robotę wielce ułatwioną ze względu organicznych traktaty ochronny mniejszości narodowych dotyczące wyłącznie państw „nowych”, a więc i Polski: nie dotyczy zaś państw „starych”, a więc i Niemiec. Wolno więc Niemcom uchylać się z pod kontroli Ligi Narodów, gdy najjaskrawiej gwałcą u siebie wszelkie zasady humanitarności, kulturalności wobec swoich mniejszości — natomiast wolno wynosić do Genewy łada incydent osobisty, każdy indywidualny wypadek rzekomo „pokrzywdzenia” każdego z osobna obywatela polskiego narodowości niemieckiej.

A Niemcy są wreszcie mistrzami w wyjątkowym „incydentach”. Oto kilka z nich, nad którymi właśnie ma obradować międzynarodowy zespół przedstawicieli kilkudziesięciu państw. Był więc np. „ba dacz miesa”, jakis Mokros. Liczył ponad 70 lat i starszemu poczał wzrok odmawiać posłuszeństwa. Polska go „skrzywdziła”. Bo polski urząd weterynaryjny odmówił mu prawa „badania miesa”. O zgrozo. — okrzyknęli Niemcy i... Genewa ma rozsądzić „sprawę” p. Mokrosa.

Ala nie on jeden czeka „decyzji” Ligi Narodów. Jest takich Mokrosów więcej. Jest jakiś Gwido Bieniek, który administracyjnym trybem został wydalony z G. Śląska. W te pedy do Genewy! Jest inny, nazywa się Gustaw Koziołek ma sprawę sądową, która jeszcze nie przeszła przez wszystkie instancje sądowe. Nic nie szkodzi! Herr (Gustaw) apeluje do Genewy, i chce aby ministrowie spraw zagranicznych Francji i Anglii, Japonii i Iraku obradowali nad jego „sprawą”.

No i oczywiście jest stały klient: książę Pless. Czy gmach szpitala św. Juljusza w Rybniku — o który toczy się zresztą proces w sądach krajowych — jest jego własnością, czy też gmachem publicznym? Niech rozstrzygnie — Genewa! I książę Pless też apeluje do forum 52 państw.

Oto kilka załadowie z plejady „skarg” nad którymi mają się zastanowić mezo wie stanu świata w chwili, gdy światowy kryzys gospodarczy trapi miliony ludzi i, zaprawde, oglądacz bydlę Mokros, czy inny Koziołek są bezwolnymi na

rzędziami niemieckiego planu, aby Liga Narodów zajmowała się głównie — Polska.

Ala pomińmy już te śmieszne w gruncie rzeczy „skargi” indywidualne, ściągające twórcę Woodrowa Wilsona do roli grodzkiego, czy powiatowego sędziego, przed którym pieniactwo może się bezkarnie panoszyć.

Bedą w obecnej sesji rozpatrywane również i sprawy o zasięgu nie indywidualnym, a zbiorowym. Podłożem ich jest stała tendencja Niemiec, aby w oczach mniejszości dawać sobie pozór protektora. Więc znajdzie się na porządku obrad skarga niemiecka, dotycząca wykonywania reformy rolnej. Dlaczego procentowo wykonanie ustawy o reformie rolnej dotyczy najbardziej województw zachodnich? Polityka eksterminacyjna rządów pruskich podczas zabotów i systematyczna kolonizacja etnograficznych ziem polskich przez napływowy żywioł niemiecki sprawiła, że wykonanie ustawy o reformie rolnej w pierwszym rzędzie musiała dotknąć własności niemiecką.

Rząd nasz dał w Genewie dowód dobrej woli: chce chwilowo wstrzymać przymusowy wykup ziem niemieckich właścicieli, aż propozycja ziemi, zebranych od niemieckich właścicieli będzie odpowiadała procentowi rozparcelowanej ziemi polskich właścicieli. Komitet Ligi zgodził się na takie załatwienie. Ale Niemcy powiadają: Nie! Niech Rada Ligi rozpatrzy... każdy poszczególny wypadek parcelacji. Jest to zarówno śmieszne, jak i bezcelne żądanie! Rada Ligi miałaby dawać wskazówki... polskim urzę

dom ziemskim, jak mają stosować... ustawę polską?

To zatem tego czelnego postulatu jest wyraźne: chodzi Niemcom o to, aby w nasze czysto wewnętrzne sprawy wtrącać się miały prawo czynniki obce. Z taką procedurą żadne państwo nie zgodziłoby się i nie zgodzi się też i Polska.

Nie obejdzie się również i obecna sesja bez... Gdańska. Należy to do stałego repertuaru Genewy.

Ala będzie na obecnej sesji również i sprawa, która bardzo interesuje opinię publiczną w Polsce. „Związek Polaków w Niemczech” wniósł petycję, zawierają

jąca skargę na terror wyborczy władz pruskich. Jest to dokument bardzo obszernie i mocno szeregami jaskrawych faktów uzasadniony. Miejmy nadzieję że Rada Ligi okaże sprawę tej przynajmniej tyle zainteresowania, ile okazuje nawałowi „skarg”, pochodzących od mniejszości niemieckiej w Polsce.

Niemcy od pewnego czasu coraz częściej i coraz głośniejszymi powtarzają słowo „Gleichberechtigung”. Ala zawsze mają na myśli tylko równouprawnienie — zbrojeń. Musimy coraz częściej i coraz głośniejszymi akcentować postulat „równouprawnienia”. Ala o innej treści i zasięgu

Musimy żądać równych praw w dziedzinie stosunku do mniejszości narodowych.

Zasypanywanie Ligi Narodów przez Niemców skargami na Polskę jest właśnie chęcią z maskowaniem — antypolskiej polityki brutalnie stosowanej przez Niemcy we własnym kraju. Te gry trzeba wreszcie skończyć.

Z pod maski „opiekuna” niemieckiego wzywa bowiem stale chwytry podżegacz który stoi za plecami zarówno podpalacza i terrorysty z Małopolski Wschodniej jak i separatystów z Alzacji czy Emen-Malmédy.

M.

## Porozumienie między Anglią — Francją — Ameryką. Warunki pacyfikacji na Dalekim Wschodzie.

Były premier francuski, Edward Herriot, ogłosił artykuł pod powyższym tytułem, w którym, wychodząc z założenia o konieczności porozumienia Francji z Anglią i USA, stwierdza, iż sytuacja w Europie i na Dalekim Wschodzie wymaga interwencji wymienionych trzech mocarstw w imię i w obronę pokoju.

E. Herriot pisze:

„Trudności rzędu p. Paul Boncour'a są wielkie. Oto sytuacja w Mandżurji komplikuje się niezmiernie wobec operacji wojennych w prowincjach Jehol. Zdaje się, że rząd będzie inerpelowany w tej sprawie. Ja ponja oddawna już uważała prowincję Jehol za część składową Mandżurji. Już w październiku 1931 r. miał miejsce rozruch w tej prowincji spowodowany przez amaryjszy potowianizm, a w trzy miesiące potem interwencji Ciang-Tsue Lianga, który rozeignął swą władzę nad tą częścią północnych Chin. W lutym 1932 r. zebrał się w tej prowincji kongres, który zażądał przyłączenia jej do Mandżukuo, nowego państwa. W marcu 1932 r. minister spraw zagranicznych Mandżukuo, Chengchun, zawiadomił oficjalnie 17 państw, w tem i Francję, iż uważa prowincję Jehol za należąca do państwa Mandżukuo.

Wszystkie te fakty pozwalają zrozumieć sens działań wojennych pod Szanhai-kwanem, których celem jest przecięcie komunikacji między Chinami a Mandżurją. Należy oczekiwać zajęcia stolicy Jeholu, miasta Tchen-Te. Koncentracje wojsk opóźniają namże mrozy.

Jesteśmy ztem w obliczu nowych konfliktów między Japonją a Chinami i to u okolicy tak błkiej Pekinu i Tientsinu, a więc u punktu bardzo ważliwym.

Kwestia Szanhai-kwanu wpływa zatem bardzo silnie na skomplikowanie obrad w Genewie i utrudni niezmiernie dojście do kompromisu. W tym samym zaś czasie wędzie na sól sprawa rozbrojenia, wyjątkowo drażliwa obecnie wobec wojennych nastrojów i inowcy nacjonalistów niemieckich. Kryzys polityczny, który przeżywają w tej chwili Niemcy, daleki jest jeszcze od wypalenia się. Sytuacja w Niemczech stała się paradoksalna do tego stopnia, że genie rol Schleicher, którego intencje są nam aż zbyt dobrze znane, może być uważany za ideal umiarkowania i rozsądku w porównaniu z szaleństwem nacjonalistów jawnych i zamaskowanych.

W obliczu tylu niebezpieczeństw, gdy wojna toczy się już na Dalekim Wschodzie, gdy w Niemczech w zystko znajduje się u stanie wrzenia, gdy wydarzeń gonią jedno za drugim, a niewiadomo, co przyniesie dzień, który nadejdzie, wydaje się możliwą i pożądaną jedyną tylko polityką zewnętrzną: to, która na platformie rozsądku i w miarkowania zjednoczyliby w działaniu Anglię, Francję i Stany Zjednoczone. Nie tak myślą coprawda nasi własni nacjonalisci. nie takie są ich plany. Ala tak, sądzimy, musi myśleć i działać rząd nasz, któremu należy przyjąć z pomocą w tem ciężkim i odpowiedzialnym zadaniu. Ala — przede w zytlikiem — wyjdzie mi się koniecznym urzeczywistnienie porozumienia i zgody między

Anglią a Stanami Zjednoczonymi”

W artykule Herriot'a, który jest przy wódca partji, popierającej rząd Boncour'a, uideczna jest chęć oficjalnego, jawnego zapewnienia poparcia radykalów rządowi, który wskutek reform finansowo-budżetowych ministra skarbu Cheron'a, zresztą prawicowca, zdaje się być mocno zachwiany w swoim istnieniu. Herriot wysuwa względy po

tryki zewnętrznej jako szczególnie ważne i dominujące nad wszystkimi innymi kwestjami, aby w ten sposób poprzeć Boncour'a i uławić mu jego zadanie przeprowadzenia pomyslnego nowego rządowej wśród rajglo owania w Izbie i w Senacie nad projektem Cheron'a.

E. R.

SZEF KAITSELTU W WARSZAWIE.



Przybył do Warszawy w otoczeniu swego sztabu komendant główny estońskiej organizacji przysposobienia wojskowego (Kaitselit) gen. Johannes Koska, celem złożenia rewizyty Związkowi Strzeleckiemu. Na zdjęciu naszym widźmy gen Roske w otoczeniu sztabu Kaitselitu (z wiązanką kwiatów w ręku) obok niego po prawej ręce stoi komendant główny Zw. Strzeleckiego plk. Rusin.

## O czym piszą inni? Przegląd prasy.

### DEFLACJA KREDYTOWA A NADZIEJA POPRAWY.

Gazeta Polska.

Wypowiedzieliśmy byli w tem miesiącu przyzycie, że można się z pewnem prawdopodobieństwem spodziewać nieakiego odprężenia gospodarki jeszcze w ciągu roku bieżącego „ku jesieni”. To, że wszystkie mi za-trzeżeniami uczynione przewidywanie poparcie zos ale niebył jakim autorytetem. To samo bowiem publicznie oświadczył Mussolini. Szereg prognoz ekonomistów niemieckich również idzie w tym kierunku. Zbóżność zapatrywani, wychodzących z różnych krajów, wskazuje na jedno: jeśli nie istnieje pewność poprawy, (załanej od tysiecy nie dających się przewidzieć czynników) — to zarysowuje się przecie możliwość odprężenia, jako wyniku faktów, których załnienie da się przewidzieć a nawet w przybliżeniu obliczyć.

Przewidywania poprawy na rok bieżący, wynikają — zdaniem naszym — przede-wszystkiem z przekonania, że w ciągu tego roku świat pewni się narownie o jednej oddawna wszystkim znanej prawdzie — że Europa nie będzie płacić długów Stanom Zjednoczonym. Wszyscy o tem wiedzą — i nikt tego nie je t pewny. Wszyscy rozumiemy, że jest to niewykonalne — ale nie są pewni, czy jednak z parteru na trzecie piętro nie można „jakoś” wskoczyć.

„Ku jesieni...”. Dlaczego ku jesieni. Bo niepewność dotuza nietylko europejskiemu dźniowikowi, lecz i amerykańskiemu wierzycielowi.

Powrót pewności, że jakaś ważna sprawa na świecie została wreszcie ostatecznie załatwiona, może, jeśli inne, nowe niepewności nie przeważą — obudzić na nowo wiarę w poprawę. Uruchamiają miliony wiecznych piór, fabrykując „środki obiegowe”, które mogą wówczas znaleźć odbiorcę — wiera ta może przybuc zupełnie dostrzeganą formę zwyżki.

Wielokrotnie na tem miesiącu pisaliśmy, że powrót do cen r. 1928 w krótkim przeciągu czasu zdaje się być złudzeniem — wielokrotnie również stwierdzaliśmy, że poziom obecny cen zdaje się być poniżej liczb, ja kieby wynikały ze stosunku towarów i zio

ta. Ta „psychiczna” zniżka cen może zostać w części szybko odrobiona.

I wówczas choćby materjalnie nie zmienił się faktycznie nic w porównaniu do ostatnich dwóch lat — to jednak coś na lepsze zmienić się istotnie może.

### CZY SĘDZIA MUSI MIESZKAĆ U KLIENTA?

E. Por.

Poza tem wysuwa się zagadnienie, które trzeba wreszcie porużyć i uczynić przedmiotem publicznej dyskusji — sprawa siedziby Wysokiego Komisarza Ligi.

Jest nią dotychczas Gdańsk. Człowiek, pawołany do roli bezstronnego sędziego w ewentualnych sporach między Polską a w. m. Gdańsk — zamieszkuje na terytorjum jednego ze swych klientów.

Już sam ten fakt decyduje poniekąd o charakterze działalności Wysokiego Komisarza. Ludzie są tylko ludźmi i nie przesztają być tylko ludźmi nawet wtedy, gdy pełnią funkcję Wysokiego Komisarza Ligi Narodów.

Mieszkać w Gdańsku, Komisarz musi pograć się w jego atmosferę towarzyską, moralną, polityczną. Musi tą atmosferą oddziaływać, bo niepodobna przecie, by posiadł zapasy dostateczne „atmosfery genewskiej”. Nikt nie wynalazł jeszcze butli do przewożenia i przechowywania genewskiego „tłenu”.

Dlatego pierwszą kwestją która narzuca się przy analizie stosunku między Polską a Gdańskiem z jednej strony, a Ligą Narodów z drugiej, musi być pytanie: Dlaczego W. Komisarz Ligi zamieszkuje w Gdańsku? Czy sędzia musi koniecznie mieszkać u swego klienta?

A jeśli w Genewie uważają, że to nie po ciąga za sobą następstw na jego nawiązanie psychiczne, to dlaczego z zaszczytu goz ezenia przedstawiciela Ligi ma korzystać tylko jeden z klientów — Gdańsk?

Ustanowienie jakiegoś półrocznego, dafmy na to, terminu między Warszawą a Gdańskiem jako siedzibami Komisarza Ligi, byłoby bliższe idei spawiedliwości, aniżeli stan obecny.

**Reklama**  
to dźwignia handlu!

**Tylko**  
ogłoszenia zamieszczane

**Kurierze Łódzkim**

dają zawsze skutek i jako gazety są zwolnione z podatku miejskiego!

Z SACHALINU.



Na zdjęciu naszym widzimy tubercularnych mieszkańców Sachalinu, Głaków, na zgromadzeniu w domu Ośrodka Kulturalnego.

50-LECIE ZGONU RYSZARDA WAGNERA.



Gmach światowej sławy opery w Bayreuth, zbudowany dla wystawiania wyłącznie dzieł muzycznych Wagnera. Z boków podobizny 4-ech najwajniejszych dyrygentów oper wagnerowskich: U góry z lewej — Feliks Motte, pod nim — Karol Muck; u góry z prawej — Wilhelm Furtwagner i pod nim Artur Toscanini.



Dnia 24 stycznia 1933 roku, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Św. Sakramentami, zasnął w Bogu nasz ukochany Ojciec i Dziadek



# KAROL HOFFFRICHTER

przeżywszy lat 66.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ulicy Kątnej Nr. 15 do kościoła katedralnego Św. Stanisława Kostki nastąpi dnia 25 stycznia o godzinie 5-iej po południu.

Nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy odprawione zostanie w czwartek, dnia 26 stycznia o godz. 11-iej rano, poczem nastąpi eksportacja na stary cmentarz katolicki do grobu rodzinnego.

O tej bolesnej stracie zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w nieutulonym smutku

## Córki, Zięciowie, Wnuczki, Brat i Rodzina.

### Rzemiosło i jego formy.

## 435 cechów w okręgu Izby Rzemieślniczej w Łodzi.

Zawód szewski posiada największą ilość cechów.

(i) Ruch rzemieślniczy na terenie województwa łódzkiego nosi formy cechów, które w ustrój i zakres działania określa prawo przemysłowe, i rozmaitych związków i towarzystw działających na podstawie ogólnych przepisów o stowarzyszeniach. W okręgu Izby Rzemieślniczej w Łodzi istnieje 435 cechów. Rozkład ich na poszczególne powiaty przedstawia się następująco: powiat brzeziński posiada 34 cechy, kaliszki 45, kolski 37, koniński 49, łaski 23, łęczycki 21, łódzki 24, piotrkowski 39, radomszczański 21, sieradzki 36, turecki 16, wieluński 38 i miasto Łódź 52 cechy.

Najliczniej reprezentowana jest grupa szewstwa 111 cechów, następnie grupa skórzana 76 cechów, drzewna 73, metalowa 62, włókiennicza 49, budowlana 22, usług osobistych 20 oraz 22 cechy grupujące za wody różnych grup; podkreślić należy, że kombinacja najczęściej tu występująca jest połączenie w jeden cech przedstawicieli z zawodu murarskiego i ciesielskiego. W grupie budowlanej istnieje w okręgu Izby Rzemieślniczej po jednym cechu garmarzy, studeńców i murarzy, 3 cechy zdunów i 8 cechów murarzy; cechów grupujących przedstawicieli różnych zawodów tej grupy jest 8. W grupie drzewnej 1 cech koszykarzy, po 4 cechy bednarzy i cieśli, 12 cechów kołodziejów i 34 stolarzy, cechów grupujących przedstawicieli różnych zawodów tej grupy jest 18. W grupie włókienniczej: po jednym cechu czapników, kapeluszników, powoźników i szrotkarzy, po 3 cechy kusierników i wpiercerów oraz 32 cechy krawców i 12 cechów grupujących przedstawicieli różnych zawodów tej grupy 7.

W grupie metalowej: 1 cech kotlarzy, 4 cechy białych, 10 cechów ślusarzy i 19 cechów kowali; cechów grupujących przedstawicieli różnych zawodów tej grupy 23.

W grupie spożywczej: 2 cechy kucharzy, 4 cechy cukierników, 33 cechy rzeźników i 37 cechów piekarskich; cechów grupujących przedstawicieli różnych zawodów tej grupy 35, przyczem podkreślić tu należy, iż najczęściej łączą się w jednym cechu rzemieślnicy rzeźniczy i masarski.

W grupie skórzanej: 1 cech rymarzy, po 2 cechy cholewkarzy i introligatorów oraz 49 cechów szewców; przedstawicieli różnych zawodów, wchodzących w skład tej grupy, zorganizowani są w 22 cechach.

W grupie usług osobistych: 2 cechy fotografów i 9 fryzjerów; pozatem 9 cechów

grupujących przedstawicieli różnych zawodów tej grupy.

Ogółem cechów grupujących przedstawicieli jednego tylko zawodu istnieje na terenie województwa łódzkiego 237. Największą ilość jednobranżowych cechów notujemy w zawodzie szewskim 49, piekarskim 37, stolarskim 34, rzeźniczkim 33, krawieckim 32,

## Zima spóźniona lecz surowa

Łódź w mroźnej szacie.

Natura postanowiła wziąć odwet. Zima spóźniona, ale tem ostrzejsza, wkroczyła w szeregi śnieżnej bieli i przejmującego mrozu.

Dla większości mieszkańców Łodzi ta przemiana temperatury stanowi dotkliwy ciężar. Liczba osób, które ciężko się ze śniegiem i mroźnym powietrzem, jest znikoma w porównaniu z temi rzeszami, dla których każda kreska, poniżej której spada rtęć termometra, stanowi widoczny znak nowych niepokojów i nowych cierpień.

### RUCH W SKŁADACH WĘGLA.

Przedewszystkiem ruszyło się w składach węgla, które dotychczas narzekały na zastój. Jednakże, jak stwierdzają węglerze, ruch nie odpowiada oczekiwaniom. Brak pieniędzy zmusza do jak najdalej idących oszczędności. Obserwuje się charakterystyczny zjawisko nabywania węgla w minimalnych ilościach.

## Inicjatywa samorządów gospodarczych.

O dostawy dla rzemiosła.

Samorzady rzemieślnicze wystąpiły ostatnio z inicjatywą zorganizowania większych organizacji producentów o charakterze spółdzielczym, jak spółdzielni szewskich, krawieckich, rękawicznarskich itd. Spółdzielnie wytwórcze rzemiosła powstały już w Warszawie (szewski), w Wilnie (rękawicznarski) i ostatnio w Łodzi, gdzie utworzono spółdzielnię szewską, grupującą b. poważną liczbę rzemieślników tej branży.

Spółdzielnie powyższe, jednoczące poważną liczbę członków są jednocześnie organami o poważnych możliwościach wytwórczych. Ostatnio ze strony zorganizowanego rzemiosła czynione są starania, aby odnośne spółdzielnie uzyskały odpowiedni udział w dostawach, czy to obywateli, czy też rezerwistów dla wojska. KOP-u, poljeji itd. Dotychczas bowiem rzemieślnicy, jako takie nie partytowały w rozważnym rodzaju dostawach wojskowych, a na wszelkiego rodzaju przedstawienia kół rzemieślniczych w tej sprawie wskazywano, iż wobec rozproszenia sił produkcyjnych rzemiosła,

Łowalskim 19, kołodziejskim 12, ślusarskim 20 i fryzjerskim 9.

Po jednym cechu jednobranżowym notowane są zawody garmarski, studniarki, malarski, koszykarski, czapniczy, kapelusznicy, powoźniczy, szrotkarski, kotlarski i rybarski.

dech węgla, które dotychczas narzekały na zastój. Jednakże, jak stwierdzają węglerze, ruch nie odpowiada oczekiwaniom. Brak pieniędzy zmusza do jak najdalej idących oszczędności. Obserwuje się charakterystyczny zjawisko nabywania węgla w minimalnych ilościach.

Kiedy panuje ruch u sprzedawców detalicznych ruszyło się także i u hurtowników.

Są jednak przedsiębiorstwa, które na mrozie zarabiają. Przedewszystkiem ruch panuje na szluzawkach. Liczba osób, uprawiających sport szluzawkowy, wzrosła w tym roku ogromnie. Szluzawki mają bardzo wielkie powodzenie.

władze udzielające dostawy, nie znajdują odpowiedniego kontrahenta ze strony rzemiosła, i co za tem idzie, nie mogą rzemiosłu powierzyć zamówień. Obecnie, wobec powstania spółdzielni rzemieślniczych koncentrujących większą liczbę warsztatów, koła rzemieślnicze wyrażają przypuszczenie, że odpowiednie władze zechcą przy powierzeniu dostaw powierzyć również pewien procent dostaw rzemiosłu za pośrednictwem odnośnych spółdzielni rzemieślniczych.

## Zakłady Schloesserowskie nadal nieczynne.

Stanowisko dyrekcji i robotników,

a) Zarząd fabryki zakładów przemysłowych Schloesserowskiej Manufaktury, po ostatnich zajęciach nieruchomości fabryki i jako warunek puszczenia fabryki w ruch, postawił kwestję przeproszenia dyrektora przez robotników. Robotnicy jednak uchylają się od przeproszenia. Z tych więc względów fabryka jest nadal u-

## Pracowity dzień w Pogotowiu Ratunkowym.

Wezorem wzywano Pogotowie Ratunkowe Miejskie na Widzew, na teren zakładów fabrycznych Widzewskiej Manufaktury.

Przybyli lekarze dwóch karetok pogotowia udzieliли pomocy następującym osobom: 32 letnia Tekla Borowiak, Częstochowska 22, 29 letnia Władysława Chajaj, Grabowa 29, 28 letnia Janina Szydłowska, Rokicińska 3-4, 28 letnia Pelagia Łuczak Kresowa 21, 25 letnia Rozalia Zyskowska Śródmiejska 65, 19 letnia Franciszka Poliška Kresowa 36, 38 letnia Bronisława Wagner Nowa 40, Stanisława Luterek Majowa 19, 34 letnia Marjanna Płociennik Rokicińska 24, Murjanna Lasota Rokicińska 53, Aleksandra Czerniak Wspólna 9, Melanja Bries Rokicińska 54. Lekarze pogotowia miejskiego stwierdzili u wszystkich wymienionych osłabienie z głodu.

Natomiast lekarze dwóch karetok pogotowia Kasy Chorych stwierdzili ataki histeryj u Natalji Kadzior wieś Milanów 4, Julji Górskiej Sporna 2, Murji Kubis Profe-

sorska 16, Bronisławy Mateckiej Rokicińska 94, Genowefy Skróbek Rokicińska 102, Heciny Fritsche Włodzimierska 8, Julji Górskiej Spokojna 2, Władysławy Taniacka Tunelowa 5, Stanisławy Lucen Mokra 19, Franciszki Łapickiej Emilji 54, Ireny Laskota Niska 8, Janiny Drozd Rokicińska 74, Michaliny Bielawskiej Rokicińska 64, Julji Turko Bałowego 6, Antoniny Wierzbickiej Kuzmierzka 8.

Ogółem udzielono pomocy 26 osobom. 6 osób powróciło do przytomności bez pomocy lekarzy.

### NAJWIĘCEJ ZANIĘBANE I ZNISZCZONE RECE

udielalnictwa natchmiastowo, wybiera, chroni od uszkodzenia i odziebania KREM PRAŁATÓW PERFECTION Do nabycia w pierwszorzędnych perfumeryjnych i kład. antecznych

## Tydzień propagandy trzeźwości

pod protektoratem J. Em. Ks. Kard. Prymasa Hłonda.

Od szeregu lat na początku lutego odbywa się w całej Polsce pod protektoratem Jego Eminencji Kardynała Prymasa Hłonda „tydzień propagandy trzeźwości” podczas którego urządzane są w całym państwie odczyty, zebrania, ak-

demje i pogadanki przeciwalkoholowe. We wszystkich kościołach wygłaszane są na tematy antyalkoholowe kazania. W szkołach wygłaszane są wykłady i odczyty o alkoholizmie, jako klęsce społecznej.

## Strajk w przemyśle pończoszniczym w Aleksandrowie trwa.

Przerwanie pertraktacji z przemysłowcami.

a) Zatarg w przemyśle pończoszniczym na terenie Aleksandrowa, który rozpoczął się jeszcze przed 2 tygodniami z racji zamierzonej redukcji płac, dotychczas nie ulega żadnej zmianie. Jak donosiliśmy w Magistracie m. Aleksandrowa przy udziale obwodowych inspektorów pracy, przedstawiciela Zw. Klasowego, oraz

przedstawicieli robotników i firm, odbyła się konferencja, która nie dała jednak pozytywnego wyniku.

W związku z tem strajk trwa. Związki oraz przedstawiciele robotników czynią starania o powtórne zwołanie konferencji, celem zlikwidowania zatargu. Strajk ma przebieg spokojny.

## Ofiary.

Gradzki Komitet dla najbardziej potrzebujących. Łw. 2424. p. Edward Mulecki zł. 30

Dla Kom. najbied. przy parafji św. Krzyża kw. 2425 Zamiat kwiatów w dniu urodzin pani Natalji Filtzerowej — p. Paulina Tyszkowa złożyła zł. 10





